

Z W A R S Z T A T Ó W B A D A W C Z Y C H

PIOTR ZBIERANEK
Uniwersytet Gdański

DZIEDZICTWO KULTUROWE W PROCESIE ROZWOJU
LOKALNEGO NA OBSZARACH NIEZURBANIZOWANYCH
STUDIUM PRZYPADKU GMINY STEGNA

Zostanie tu podjęta problematyka wykorzystania dziedzictwa jako elementu rozwoju społeczno-gospodarczego niezurbanizowanej przestrzeni terytorialnej. Przy czym szczególny nacisk będzie położony na odpowiedź na pytanie, w jaki sposób „kłopotliwy” charakter dziedzictwa kulturowego (Tunbridge, Ashworth 1996) wpływa na wykorzystanie tego zasobu w procesach rozwojowych. Ramę analizy będzie stanowiła koncepcja planowania dziedzictwa Gregory’ego Ashwortha (1991, 2015). Wykorzystanie dziedzictwa zostanie opisane na przykładzie gminy wiejskiej Stegna, położonej na Żuławach Wiślanych przy ujściu Wisły i nad Zatoką Gdańską. Część gminy znajduje się w pasie nadmorskim, część zaś w głębi Żuław. Rzeźba terenu sprawia, że część żuławska gminy jest równiną, której spory fragment leży na obszarze hydrologicznej depresji. To właśnie położenie geograficzne w dużej mierze determinuje charakter dziedzictwa kulturowego. Dziedzictwo to jest powiązane z tradycyjnymi sektorami gospodarczymi — rolnictwem, rybołówstwem czy bursztynnictwem. Na stosunkowo rozbudowany i zróżnicowany jego zasób składają się między innymi pozostałości obiektów pełniących funkcje mieszkalne, gospodarcze czy techniczne. Współtworzą one unikalny krajobraz żuławski (Gola 2014). Na charakter gminy wpływ ma także socjogeneza społeczności lokalnej — cała ludność zamieszkała na terenie gminy w wyniku procesów

migracyjnych będących konsekwencją drugiej wojny światowej, co sprawia, że stosunek mieszkańców do dziedzictwa kulturowego jest niejednoznaczny (Paprot-Wielopolska 2018). Na to, jak mieszkańcy odbierają dziedzictwo, wpływ ma także zanik tradycyjnych sektorów gospodarczych i poszukiwanie nowych źródeł rozwoju gospodarczego. Te procesy, związane z migracją i transformacją gospodarczą, prowadzą do sytuacji, w której znaczna część dziedzictwa kulturowego w różnym stopniu postrzegana być może w kategoriach „kłopotliwego dziedzictwa”.

Na początku zostanie opisana koncepcja teoretyczna dostarczająca ramy interpretacyjnej zebranego materiału. To w odniesieniu do niej doprecyzowany będzie cel poznawczy artykułu. Zarysowna zostanie także, skrótowo, rama metodologiczna realizowanego studium empirycznego. Następnie przedstawiona będzie z wykorzystaniem przyjętej koncepcji teoretycznej analiza zebranego materiału empirycznego. Całość artykułu zwieńczyą wynikające ze zrealizowanej analizy wnioski i rekomendacje dotyczące wykorzystania dziedzictwa do rozwoju społeczno-gospodarczego na obszarach nieurbanizowanych. W szczególności uwzględnione zostaną relacje między kłopotliwym dziedzictwem kulturowym a rozwojem lokalnym.

RAMA KONCEPCYJNA STUDIÓW: DZIEDZICTWO KULTUROWE W PROCESACH ROZWOJOWYCH

Przedstawione tu etnograficzne studium przypadku pomorskiej gminy Stegna zrealizowane zostało w 2019 roku. Przedmiotem badania była specyfika kulturowa społeczności lokalnej. Studium było częścią szerszego projektu ukierunkowanego na dokumentację kultury ludowej i tradycyjnej w województwie pomorskim, realizowanego w latach 2018–2020¹. Obejmował on sześć rozbudowanych studiów przypadku społeczności gminnych w województwie pomorskim. Dociekania badawcze prowadzone były wokół stosunkowo niejednoznacznych i metaforycznych terminów „tradycja” i „rozwój”.

Na etapie prac terenowych zdecydowano się — zgodnie z szerszą ramą metodologiczną projektu — na wykorzystanie trzech metod: analizy

¹ Był to projekt pt. „Tradycja dla rozwoju — w poszukiwaniu potencjałów pomorskich kultur regionalnych” realizowany w latach 2018–2020 przez Nadbałtyckie Centrum Kultury w partnerstwie z Instytutem Kaszubskim i Pomorskim Centrum Badań nad Kulturą Uniwersytetu Gdańskiego. Projekt został dofinansowany przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu „Kultura Ludowa i Tradycyjna 2018”.

danych zastanych, indywidualnych wywiadów pogłębionych z lokalnymi liderami, obserwacji uczestniczącej inicjatyw o zróżnicowanym charakterze (dotyczących przestrzeni, wydarzeń i instytucji). W gminie Stegna przeprowadzono między innymi 28 wywiadów pogłębionych oraz wykonano 10 rekonesansów etnograficznych bazujących na obserwacjach uczestniczących uzupełnionych analizą dokumentacji. Materiał pozyskano też za pomocą pogłębionych wywiadów z organizatorami inicjatyw, rozpytek etnograficznych oraz ankiet wśród uczestników i obserwatorów tych inicjatyw.

Badania terenowe pozwoliły na zgromadzenie bogatego materiału empirycznego, dokumentującego różne odsłony dziedzictwa kulturowego na terenie gminy. Całość materiału badawczego pochodzącego ze studium przypadku została wstępnie uporządkowana zgodnie z indukcyjnym modelem analitycznym inspirowanym teorią ugruntowaną (Charmaz 2009a, 2009b; Gibbs 2011). Uzyskano w ten sposób obraz specyfiki dziedzictwa kulturowego na obszarze gminy (Angrosino 2010). Stał się on podstawą „opisu gęstego”, czyli zanurzonego w zróżnicowanych elementach zacierpniętych z materiału badawczego (Geertz 2005).

Do uporządkowania tak zebranego materiału badawczego użyto koncepcji planowania dziedzictwa Gregory’ego Ashwortha. Czym jest dziedzictwo w przyjętym tu ujęciu? Jest to wyobrażenie na temat przeszłości. Wyobrażenie to „tworzymy za pomocą i na podstawie materialnych relikwów, pamięci indywidualnej lub zbiorowej oraz historii, która jest próbą opisaną aspektów przeszłości teraźniejszością” (Ashworth 2015, s. 42). Zakładamy więc, że dziedzictwo nie tyle jest już określone, ile raczej konstruowane. Takie podejście zastosowane w omawianym studium przypadku pozostaje w pełni komplementarne z ujęciem dziedzictwa przyjętym w całym projekcie (zob. Szacki 2007, 2011; Woroniecka, Obracht-Prondzynski, Rancew-Sikora 2009; Kobyliński 2011).

Oczywiście, podstawą konstruowania dziedzictwa jest przyjęcie pewnego złudzenia o jego szczególnej roli jako elementu naturalnego porządku społecznego. Złudzenie to nakazuje traktować dziedzictwo jako fundament więzi wspólnotowych. Staje się to możliwe dzięki temu, że dziedzictwo stanowi treść przekazu międzypokoleniowego. W rzeczywistości jednak nie jest ono wiernym odbiciem przeszłości. Dziedzictwo ma charakter procesualny, a przeszłość jest plastycznym, płynnym i zmieniającym się w czasie zasobem. Z tego zasobu powstają produkty dziedzictwa (Ashworth 1991). W jaki sposób te produkty powstają? Zróżnicowani aktorzy społeczni, których nazwać można zarządcami dziedzictwa, wybierają, interpretują, rejestrują i upowszechniają wytworzone w procesie komody-

fikacji „kolaże kulturowe”. Ich istotne cechy to selektywność, heterogeniczność, ale też fragmentaryczność. Inaczej rzecz ujmując, z przeszłości wybiera się tylko niektóre elementy, które wychodzą naprzeciw potrzebom współczesnych użytkowników dziedzictwa. Warto w tym miejscu podkreślić, że o znaczeniu dziedzictwa decyduje indywidualny użytkownik kolaży kulturowych. Produkty dziedzictwa podlegają bowiem reinterpretacji konsumentów z perspektywy ich własnych doświadczeń. To doświadczenia użytkowników stanowią pewien „filtr poznawczy” nakładany na komunikat tworzony przez wytwórców dziedzictwa. Filtr ten pozwala zrozumieć zróżnicowania w zakresie stosunku samych społeczności do dziedzictwa kulturowego.

Wyjaśnia to także ambiwalentny stosunek części społeczności do dziedzictwa. Szczególnie użytecznym pojęciem w tym wypadku jest tzw. kłopotliwe dziedzictwo, czyli takie elementy znaczące kulturowo, z którymi społeczność — z różnych przyczyn — nie identyfikuje się i często stara się je aktywnie wyprzeć z pamięci zbiorowej (Tunbridge, Ashworth 1996). Dotyczy to takich terytoriów, na których społeczność ma charakter postmigracyjny czy na których zachodzi głęboka transformacja społeczno-gospodarcza. W takich społecznościach dochodzi do przerwania ciągłości kulturowej i braku przekazu międzypokoleniowego. Przerwanie ciągłości kulturowej to zresztą w Polsce problem wielu przestrzeni terytorialnych. Najlepszym przykładem są tu Ziemie Północne i Zachodnie (Kledzik, Michalski, Praczyk 2018), których częścią jest analizowana gmina Stegna. Taka charakterystyka tej gminy jest szczególnie istotna z perspektywy zakładanego celu naukowego, czyli odpowiedzi na pytanie o to, jaki „kłopotliwy” charakter dziedzictwa kulturowego ma wpływ na wykorzystanie tego zasobu w procesach rozwoju lokalnego.

Warto podkreślić, że koncepcja Ashwortha, przyjęta jako rama teoretyczna tekstu, nie powstała w próżni, lecz wpisuje się w szerszy dyskurs nad naturą dziedzictwa kulturowego. Wymienić należy w tym wypadku między innymi szkołę krytycznej analizy dziedzictwa. W pracach przedstawicieli tego nurtu dostrzec możemy namysł nad tym, czym jest dziedzictwo, jakie praktyki społeczne są związane z zarządzaniem nim i jaki ma ono związek z przeszłością, teraźniejszością i przyszłością (Stobiecka 2021). Jest to — od wielu lat rozwijany — dyskurs przynoszący tezę zarówno o procesualności dziedzictwa i uzależnieniu jego ostatecznego kształtu od wielu czynników sytuacyjnych i strukturalnych (Smith 2006), jak też o konieczności aktywnego nim zarządzania (Harrison 2010, 2013).

Jak się ma, przyjęte tu, konstruktywistyczne ujęcie dziedzictwa do pojęcia rozwoju lokalnego? Definicje rozwoju lokalnego przybierają różno-

rodną postać. Wydaje się jednak, że istnieje kilka cech konstytutywnych, które rozwój lokalny pozwalają dookreślić. Na wstępie należy zaznaczyć, że rozwój ten można zdefiniować jako zmiany — zachodzące na wielu płaszczyznach: ekonomicznej, społecznej, kulturowej czy też przestrzennej. Procesy te są pozytywnie wartościowane przez zaangażowanych w nie aktorów społecznych. Mają one związek z lokalnością oznaczającą powiązanie z terytorium mniejszym niż region. Najczęściej wskazuje się gminę jako naturalną przestrzeń lokalną. Procesy składające się na rozwój lokalny następują w konkretnej przestrzeni, zaangażowani są w nie w dużej mierze lokalni aktorzy (w tym instytucje publiczne o takim zakresie działania), a ich rezultaty odpowiadają na potrzeby społeczności lokalnej (Murzyn-Kupisz 2010; Kozioł 2021). Co bardzo istotne w wypadku formułowanego tu opisu, rozwój ten bazuje w dużej mierze na lokalnych zasobach. Jednym z nich jest właśnie dziedzictwo. To ono wydaje się kluczem do wytworzenia istotnego czynnika rozwoju lokalnego, jakim jest emocjonalna więź z miejscem i odwołująca się do niej tożsamość terytorialna (Raszkowski 2014). Warto podkreślić, że dziedzictwo stanowi istotny czynnik rozwoju lokalnego zarówno pod względem gospodarczym, jak i społecznym. W pierwszym wypadku dziedzictwo służy tworzeniu marki terytorialnej i oferty turystycznej, w drugim zaś podnoszeniu jakości życia mieszkańców (Sanetra-Szeliga 2017).

Ashworth podkreśla instrumentalny wymiar dziedzictwa kulturowego (w tym także potencjał turystyczny kłopotliwego dziedzictwa), ale też opisuje sposób zarządzania dziedzictwem przez aktorów społecznych. Jacy aktorzy społeczni odpowiadają za zarządzanie dziedzictwem i jaki sens przyświeca ich działaniom w tym obszarze? Są to trzy zasadnicze grupy. Po pierwsze, producenci dziedzictwa: między innymi pole kultury, w tym publiczne instytucje kultury czy indywidualni twórcy i animatorzy kultury. Po drugie, zarządcy miejsca: między innymi samorządy terytorialne, a także zróżnicowane instytucje publiczne odpowiadające za rozwój lokalny. Po trzecie, sektor gospodarczy i/lub społeczny: między innymi podmioty związane z usługami i produktami „obudowującymi” dziedzictwo, w tym na przykład obsługa ruchu turystycznego, ale też działania integracyjne skierowane do społeczności lokalnych. Świadomość zróżnicowań aktorów społecznych pozwala zdać sobie sprawę także z różnych racjonalności podejmowanych przez nich działań. Producenci dziedzictwa dążą do dywersyfikacji źródeł dochodu i legitymizacji społecznej swoich działań. Zarządcy miejsca działają na rzecz osiągnięcia szerszych celów społeczno-gospodarczych, co wiąże się z decyzjami politycznymi społeczności lokalnej. Sektor gospodarczy i społeczny ma na celu osiągnięcie podsta-

wowych celów swojej działalności, w tym przede wszystkim prywatnych zysków. W części racjonalności działań wymienionych aktorów się przeplatają i uzupełniają, w części jednak powodują napięcia. Z pewnością istnieje napięcie pomiędzy zróżnicowanymi kategoriami celów (w tym między wymiarem społecznym i gospodarczym), ale też napięcia związane z bilansem zysków i strat wynikających z zarządzania dziedzictwem (w tym między tym, co publiczne i prywatne).

Ważne zastrzeżenie dotyczy analitycznego charakteru przywołanego wyżej podziału na kategorie aktorów społecznych powiązanych z dziedzictwem. W konkretnych przestrzeniach terytorialnych grupy te często są wewnętrznie zróżnicowane i mamy do czynienia z podziałem na aktorów o różnej skali realizowanych działań i odmiennym charakterze dziedzictwa, na które są zorientowani. I tak uzyskujemy równoległe podziały na aktorów wewnętrznych i zewnętrznych, odgórných i oddolnych, lokalnych, ale też regionalnych, narodowych i międzynarodowych. Z taką sytuacją znacznego zróżnicowania mamy do czynienia między innymi w wypadku analizowanej tu gminy.

Jednocześnie należy zdać sobie sprawę ze zróżnicowania będących odbiorcami (konsumentami) produktów dziedzictwa aktorów społecznych — zarówno tych o charakterze wewnętrznym, jak i zewnętrznym. W wypadku rozwoju gospodarczego głównym odbiorcą komunikatu są przybysze spoza społeczności lokalnej, których twórcy produktów dziedzictwa starają się zainteresować przestrzenią lokalną i przyciągnąć w ten sposób do odwiedzenia konkretnego obszaru ze względu na oczekiwane przez nich „przeżycie rekreacyjne”. Oczekiwania te bynajmniej nie są jednak jednolite, czego przykładem jest chociażby podział na różnorodne rodzaje turystyki, na przykład wypoczynkową (tzw. niebieską) i kulturową (tzw. szarą), których współwystępowanie na przykładzie Malty opisuje Ashworth (2015). Celem rozwoju społecznego zaś jest wytworzenie relacji pomiędzy mieszkańcami a przestrzenią terytorialną. W tym wypadku głównym odbiorcą komunikatu są więc odbiorcy wewnętrzni, którzy mają już pewne związki z daną przestrzenią. Przy czym często w ramach przestrzeni lokalnej mamy do czynienia nie z jedną, lecz z wieloma lokalnymi społecznościami. Konkludując — w tej samej przestrzeni terytorialnej różne przekazy tworzone są na użytek odbiorców zewnętrznych i wewnętrznych, w zależności od ich potrzeb i oczekiwań. Jest to możliwe nie tylko dzięki używaniu do tworzenia produktów dziedzictwa różnych elementów znaczących kulturowo, ale też dzięki nadawaniu tym samym elementom różnych znaczeń (Ashworth, Graham, Tunbridge 2007). Przykładami są chociażby środkowoeuropejskie miasta o bogatym i skomplikowanym dzie-

dzictwie kulturowym, często zawierającym także „kłopotliwe” elementy (w tym Gdańsk czy Kraków) (Ashworth 2015). Szczególnie interesującym problemem jest wykorzystanie kłopotliwego dziedzictwa na obszarach nieurbanizowanych. Właściwym celem naukowym tego artykułu jest zarysowanie odpowiedzi na pytanie o to, jaki jest związek kłopotliwego dziedzictwa z procesem rozwoju lokalnego na takich obszarach? Podstawy do opisu tego związku dostarczy studium przypadku gminy Stegna.

ANALIZA MATERIAŁU BADAWCZEGO: DZIEDZICTWO W DZIAŁANIU

Kontekst społeczny: charakterystyka społeczna, gospodarcza i kulturowa gminy Stegna

Podczas doboru konkretnych studiów przypadku z terenu województwa pomorskiego wzięto pod uwagę profil społeczno-gospodarczy, a także kulturowy społeczności. Część z tych zmiennych pozostaje w ścisłej relacji z socjogenezą danych gmin. Szczególnie interesująca jako studium przypadku gminy wiejskiej o wysokim poziomie rozwoju ekonomicznego wydawała się Stegna. Jest to związane przede wszystkim z działalnością sektora turystycznego na terenie tej gminy. Rozwój gospodarczy współwystępuje jednak z niskim poziomem rozwoju społecznego. Po części jest to związane z niskim poziomem integracji społeczności lokalnej. Struktura miejscowej gospodarki wpływa bowiem na podział gminy na część nadmorską (turystyczną) i żuławską (rolniczą). Także specyfika socjogenezy gminy Stegna sprawia, że mamy do czynienia nie tyle z jednolitą społecznością, ile z wieloma społecznościami, których członkowie tworzą zbiorowości osób zindywidualizowanych i wycofanych z aktywności społecznej. Przyczyną tego stanu rzeczy może być fakt, że składają się one z różnych grup przeniesionych na teren gminy po drugiej wojnie światowej (w tym także społeczności ukraińskiej przesiedlonej z południowej Polski w ramach akcji „Wisła”). Zauważalnym spoiwem tych społeczności — obok socjogenezy — są podejmowane na rzecz najbliższej okolicy inicjatywy, których realizatorem często są sołectwa.

Należy jednocześnie podkreślić, że przeszłość obszaru gminy Stegna dostarcza różnorodnych — zarówno materialnych, jak i niematerialnych — elementów kulturowo znaczących. To właśnie one — zgodnie z koncepcją Ashwortha — mogą stanowić współcześnie budulec „kolejnych kulturowych”. Różnorodność dziedzictwa wynika między innymi z faktu, że obszar gminy był atrakcyjny pod względem warunków życia, gdyż stwarzał możliwości rozwoju wielu sektorów tradycyjnej gospodarki. Jej nad-

morskie położenie było podstawą działalności rybackiej i bursztynniczej (wydobycia i obróbki bursztynu). Jednocześnie położenie na Żuławach Wiślanych sprawia, że znaczna część gminy jest — od setek lat — terenem atrakcyjnym z perspektywy produkcji rolnej. Stąd na terenie gminy obecność zróżnicowanych społeczności, dla których Żuławy stanowiły docelową przestrzeń osiedlenia, czego przykładem są między innymi holenderscy menonici. Zauważalny wciąż ślad ich obecności stanowią elementy dziedzictwa materialnego charakterystyczne dla kultury chłopskiej, takie jak chociażby domy podcieniowe czy obiekty gospodarcze, na przykład wiatrak kozłowy (koźlak). Jednocześnie położenie tych terenów poniżej poziomu morza powodowało konieczność utrzymania obiektów związanych z gospodarką wodną (systemów irygacyjno-melioracyjnych, których elementem jest pozostałość śluzy Gdańska Głowa).

O ostatecznym kształcie produktów dziedzictwa — powstałych w wyniku komodyfikacji — decydują dwie cechy badanej społeczności, które wpływają na przyjęty model instrumentalizacji dziedzictwa. Przede wszystkim charakterystyczne dla społeczności gminy Stegna jest „odcięcie tożsamościowe” utrudniające wykorzystanie przeszłości jako narzędzia integracji społecznej. Może to wynikać z tego, że mamy tu do czynienia ze zjawiskiem tzw. kłopotliwego dziedzictwa. Jest to — jak się wydaje — pochodna socjogenezy społeczności gminy. Mieszkańcy gminy przybyli na jej teren po drugiej wojnie światowej w ramach akcji przesiedleńczych i zastąpili ludność autochtoniczną, a w konsekwencji brak ciągłości kulturowej nie sprzyja sięganiu do zasobów dziedzictwa, co — w połączeniu z trudną sytuacją ekonomiczną — skłania do skupienia się na „tu i teraz”. Jak wskazuje jeden z badanych: *Współcześnie rzadko zresztą rozmawiamy o takich stricte kwestiach tożsamościowych, nikt nie ma na to czasu. Żyjemy tak szybko, myślimy o zupełnie innych kwestiach. Jeżeli popatrzymy w dół, to jest rolnictwo, ktoś pracuje w Gdańsku, przyjeżdża o 17 i włącza sobie telewizor, bawi się z dziećmi* [W4]. Takie „odcięcie tożsamościowe” nie tylko tworzy barierę w zakresie dostępu do zasobów kulturowych (część dziedzictwa zostaje „zapomniana”), ale też osłabia poziom identyfikacji z nimi (skłania do „wypierania” pewnej części dziedzictwa jako przypominającej o wcześniejszym zamieszkiwaniu tych terenów przez inne grupy etniczne). Prowadzi to do tego, że mieszkańcy nie czują silnego związku emocjonalnego z przeszłością zamieszkiwanego obszaru, która jest przez nich traktowana właśnie jako kłopotliwe dziedzictwo. Zebrany materiał skłania wręcz do stwierdzenia, że z perspektywy mieszkańców przeszłość stanowi pewne obciążenie, a nawet zagrożenie. Przez lata prezentowali oni postawy charakterystyczne dla mieszkańców Ziemi Zachodnich i Północnych. *Oni bardzo długo tutaj*

się bali — stwierdza badany — *i nie dbali o te domostwa, że ktoś przyjdzie i zabierze im ten dom — że ci Niemcy wrócą i oni będą musieli się stąd ewakuować* [W1]. Przekłada się to na brak wiedzy na temat przeszłości: [...] *generalnie ludzie nie wiedzą, nie mają wiedzy, w jakim miejscu mieszkają. To są czasami jakieś strzępki informacji, w miarę jeszcze starsi ludzie kojarzą jakieś fakty z nieodległej przeszłości. Świadomość miejsca jest rzadka* [W11].

Wydaje się jednak, że to odcięcie charakteryzuje przede wszystkim starsze pokolenia i obecnie postawa wobec przeszłości ulega zmianie. Często badani wskazują na stopniową ewolucję, zestawiając przeszłość z teraźniejszością. Jednocześnie zmiany postaw są umieszczane w szerszym kontekście przemian tożsamościowych. Jeden z nich mówi: *Nasi rodzice, dziadkowie to już w ogóle — dziadkowie jeszcze żyli tym, skąd pochodzą, to były inne bajki. A my się tutaj urodziliśmy, tu wyrastamy. Dopiero teraz możemy mówić, że my-Żuławiacy* [W7].

Na omawianą trudność z pewnością nakłada się również powojenna historia gminy Stegna, której obecny kształt jest wynikiem reformy administracyjnej wdrożonej w 1973 roku. Gmina powstała wówczas w wyniku połączenia mniejszych jednostek administracyjnych wydzielonych wcześniej, w 1954 roku: z jednej strony mającej nadmorski charakter gromady Stegna, której rys nadawało rybołówstwo i sektor turystyczny, z drugiej — gromady Drewnica, której przestrzeń obejmowała teren w głębi Żuław. Na jej terenie w znacznej mierze działały wielkoobszarowe Państwowe Gospodarstwa Rolne. Ten symboliczny początek wspólnoty samorządowej stał się zresztą okazją do — mających miejsce w styczniu 2023 roku — obchodów pięćdziesiątej rocznicy powstania gminy.

Wydaje się, że w kontekście problematyki dziedzictwa kulturowego gminy Stegna symptomatyczny jest brak w obrębie społeczności wyspecjalizowanego ośrodka, którego celem byłoby dokumentowanie przeszłości. Takiego producenta dziedzictwa brakuje przede wszystkim w zakresie archiwizowania wielokulturowej przeszłości opisywanej przestrzeni i tworzenia produktów dziedzictwa na jej podstawie. „Kłopotliwość” dziedzictwa bowiem w dużej mierze powoduje, że nowe kultury „konstruowane” w społeczności postmigracyjnej, poszukującej tożsamości, zawierają ograniczone odwołania do przeszłości. Mieszkańcy w większości dążą do takiego ograniczenia zakresu elementów znaczących kulturowo o uniwersalnym charakterze, aby były one do pogodzenia z ich wizją zamieszkiwanej przestrzeni terytorialnej. Stąd też w gminie Stegna skupienie się na dziedzictwie naturalnym i elementach materialnego dziedzictwa kulturowego związanego z tradycyjnymi sektorami gospodarki, jak bursztynnictwo, rybołówstwo czy rolnictwo. Dobrym przykładem omięcia przeszłości jest

częste odwoływanie się do krajobrazu żuławskiego jako wyróżnika przestrzeni lokalnej.

Trzeba też zaznaczyć, że w gminie Stegna w ostatnich dekadach można zaobserwować zanik tradycyjnych sektorów gospodarczych. Po drugiej wojnie światowej rybołówstwo, bursztynnictwo oraz rolnictwo stanowiły dominujące sektory lokalnej gospodarki. Z różnych przyczyn wszystkie te źródła dochodu społeczności przeżywają kryzys. Wobec tego następuje poszukiwanie alternatywnego modelu rozwoju, pozwalającego na transformację lokalnej gospodarki. W tym kontekście warto podkreślić, że istotnym zasobem rozwojowym gminy jest jej korzystne położenie geograficzne. Wszystko to sprawia, że Stegna jest atrakcyjnym celem zarówno sezonowej turystyki, jak i stałej migracji mieszkańców ośrodków miejskich.

Współczesne zróżnicowanie społeczno-gospodarcze między częścią nadmorską a żuławską gminy wynika między innymi z dwóch zróżnicowanych modeli adaptacji do trudności ekonomicznych. W części nadmorskiej mamy do czynienia z rozwojem aktywności gospodarczej mieszkańców w zakresie obsługi ruchu turystycznego. Transformacja tej części gminy polega przede wszystkim na rozwoju tzw. niebieskiej turystyki. Z tym wiąże się także sezonowość i orientacja na terażniejszość u mieszkańców tej części gminy.

W żuławskiej części gminy mamy do czynienia z obszarem, na którym w dalszym ciągu dominuje działalność rolna, co znajduje przełożenie na strukturę gminnego budżetu (UG Stegna 2020). Transformacji gospodarki tej części gminy często towarzyszą migracje wahadłowe — przenoszą się tam na stałe osoby pracujące w ośrodkach miejskich, a mieszkańcy porzucający pracę w rolnictwie dojeżdżają do pracy w miastach. Jednocześnie transformacja na tym obszarze to także tzw. szara turystyka, dla której ważnym elementem jest dziedzictwo kulturowe. O tym, że taka turystyka nie ma marginalnego charakteru, świadczy chociażby fakt, że — jak wskazują statystyki publiczne (UG Stegna 2020) — w 2019 roku zarejestrowano 65 gospodarstw o charakterze agroturystycznym. Dysponowały one łącznie ponad tysiącem miejsc noclegowych.

Dualne wykorzystanie dziedzictwa — pomiędzy „niebieską” a „szarą” turystyką

W gminie Stegna to terażniejszość decyduje — zgodnie z założeniami Ashwortha — o charakterze konstruowanych produktów dziedzictwa. Specyfika społeczno-gospodarcza gminy, a także kulturowa, prowadzi do stworzenia dwóch — dostosowanych do zróżnicowanych użytkowników

i ich potrzeb — produktów dziedzictwa kulturowego. Charakter gminy nie tylko zresztą decyduje o selekcji elementów wchodzących w skład dziedzictwa, ale przede wszystkim determinuje jego wykorzystanie w praktyce. Z jednej strony, ze względu na historię terenów gminy, utrudnione jest wykorzystanie produktów dziedzictwa jako podstawy wzmocnienia tożsamości lokalnej, co stanowi często wyróżniane zadanie władz lokalnych (Bukowski, Lubaś, Nowak 2006), a w tym przypadku najczęściej ograniczane jest do wąsko zarysowanego dziedzictwa lokalnego związanego ze środowiskiem naturalnym. Z drugiej strony specyfika gminy wytwarza potrzebę szerokiego wykorzystania zasobów dziedzictwa do kreowania marki terytorialnej z myślą o odbiorcach zewnętrznych. U podstaw leży chęć rozwoju lokalnej gospodarki.

Ze względu na charakter „koleży kulturowych”, jak i zróżnicowanie aktorów społecznych będących użytkownikami dziedzictwa (zarówno odbiorców, ale i wytwórców), można wyróżnić dwa różne modele odwołań do dziedzictwa. Są to: model nadmorski stawiający przede wszystkim na „niebieską” turystykę i model żuławski odwołujący się głównie do turystyki „szarej”.

Model nadmorski jest ukierunkowany na uatrakcyjnienie „niebieskiej” oferty turystycznej (oferty rekreacyjno-wypoczynkowej), która zostaje uzupełniona elementami turystyki „szarej”, czyli bazującej na dziedzictwie kulturowym, choć raczej z pominięciem tych jej elementów, które mają „kłopotliwy” charakter. Dziedzictwo kulturowe nawiązuje więc w tym wypadku bezpośrednio do dziedzictwa naturalnego danego obszaru. Głównym odbiorcą takich działań są turyści w miejscowościach nadmorskich. Z dostępnych badań wyłania się obraz turysty wypoczywającego w Stegnie. Jest to najczęściej osoba w wieku produkcyjnym, która na teren gminy przyjechała z aglomeracji miejskich. W Stegnie turysta nastawiony jest głównie na korzystanie z uroków przestrzeni nadmorskiej — plażowanie i spacerowanie (IBnGR 2013). Dane pochodzące z systemu nawigacji drogowej „Janosik” wykorzystywanego często przez kierowców samochodów osobowych potwierdzają, że powiat nowodworski, w którym znajduje się Stegna, najczęściej jest odwiedzany przez osoby z aglomeracji warszawskiej, ale też z sąsiednich miast położonych w województwie pomorskim (Trójmiasto) i warmińsko-mazurskim (Elbląg i Olsztyn). Rozmówca tak mówi o nich w odniesieniu do jednej z miejscowości nadmorskich: *Rzadko spotykam turystów, którzy chcą coś zobaczyć, są turyści, którzy przyjeżdżają z rowerami, i wtedy teść mnie woła i mówi „słuchaj, oni chcą gdzieś jechać, co mają zobaczyć?”. Im się mówi co mają zobaczyć i oni są zadowoleni, ale większość to plażing, smażing, a kiedy przychodzi brzydka pogoda, nawet jak mają*

dzieci, to nie mają pomysłu za specjalnie, co mają zrobić. Najczęściej piją browary i oglądają telewizor [W7].

Produkty dziedzictwa powstają w modelu nadmorskim jako przejaw działań odgórnych, z inspiracji i/lub przy wsparciu polityki publicznej i lokalnych instytucji. Szczególną rolę koordynacyjną pełni w tym wypadku Gminny Ośrodek Kultury, który dysponuje rozbudowanym budżetem przeznaczanym zarówno na działania bieżące, jak i na inwestycje infrastrukturalne. Jednocześnie zarządza on bezpośrednio siecią 4 filii bibliotecznych i 10 świetlic wiejskich, co umożliwia głębokie wniknięcie w przestrzeń konkretnych społeczności i mobilizację ich zasobów. Do osiągnięcia zakładanych celów władze gminy wykorzystują również sieć placówek edukacyjnych, składającą się z 5 szkół podstawowych. Można wskazać, że wspomniane wsparcie publiczne spotyka się z szeroką akceptacją ze strony społeczności i przedstawicieli lokalnego biznesu turystycznego. Przekłada się to na fakt, że instytucje publiczne w dużej mierze mogą liczyć na wsparcie tradycyjnych instytucji wspólnotowych, takich jak sołectwa czy ochotnicze straże pożarne.

Dziedzictwo kulturowe ma wzmocnić w modelu nadmorskim markę miejsca. Marka ta odwołuje się przede wszystkim do dziedzictwa bursztynu. Na terenach nadmorskich gminy działają instytucje aktywnie sięgające do tego dziedzictwa — (publiczna) Szkoła Podstawowa im. Na Bursztynowym Szlaku w Mikoszewie oraz (prywatne) Muzeum i Galeria Bursztynu „Bursztynowa Komnata” w Stegnie. Bursztyn staje się fundamentem komunikacji gminy z potencjalnym i rzeczywistym odbiorcą zewnętrznym. Stąd w komunikacji zewnętrznej użycie hasła „Bursztynowa Gmina Stegna” i uczynienie główną imprezą w sezonie wakacyjnym lipcowych Mistrzostw Świata w Poławianiu Bursztynu. Impreza ta — zainicjowana ponad dwie dekady temu przez trójmiejskich naukowców i ekspertów — przeszła swoistą metamorfozę (Olszewski-Strzyżowski 2018). Można potraktować ją jako subwersję rozwojową — dostosowanie impulsów zewnętrznych do potrzeb społeczności lokalnej. Według jednego z rozmówców: *Świat się zmienił, więc też musimy się dostosować do warunków i potrzeb potencjalnych turystów. To miała być impreza kulturalno-naukowa. Skupiamy się teraz bardziej na kulturze plażowania, ale pielęgnujemy też potencjał bursztynu, jako takiego dziedzictwa narodowego. W tą stronę jako gmina idziemy [W8].* Warto zaznaczyć, że obudowanie tej kilkudniowej imprezy plenerowej rozbudowanymi wydarzeniami towarzyszącymi pozwala osiągnąć znaczący efekt promocyjny. Imprezę tę patronatem obejmują media regionalne i ogólnokrajowe nadające relacje z obszaru gminy. Na marginesie warto wspomnieć, że nie jest to jedyna impreza plenerowa organizowana — wraz

z partnerami medialnymi — w gminie w sezonie turystycznym w ostatnich latach. Przykłady to: Lato z Radiem — Letnia Stolica Polski, Lato na Maxxa czy Słoneczna Stacja Telewizji Polsat.

Działania samorządu na rzecz budowy marki gminy można potraktować jako uzupełnienie zasadniczej interwencji na rzecz lokalnego rozwoju społeczno-gospodarczego. W obszarze nadmorskim realizowane są bowiem inwestycje ukierunkowane na rozwój infrastruktury o potencjale turystycznym. Istotne znaczenie z perspektywy atrakcyjności turystycznej gminy ma modernizacja nadmorskich ciągów pieszych, wejść na plaże czy budowa oczyszczalni ścieków. Warto wspomnieć także o drogach rowerowych biegnących przez gminę — zarówno nadwiślańskich (R9), jak i nadbałtyckich (R10), a także o szlaku wodnym (tzw. pętla żuławska), który stanowi część międzynarodowej drogi wodnej E70. Kierunek rozwoju jest pochodną tego, że duże przedsiębiorstwa obsługi ruchu turystycznego zastępują w obszarze nadmorskim zanikające tradycyjne sektory gospodarcze. To właśnie te podmioty — zrzeszone w Lokalnej Organizacji Turystycznej — naciskają na podejmowanie wielu decyzji politycznych. Jak wskazują badani, mają one wpływ zarówno na charakter procesów inwestycyjnych, jak i tworzenie marki miejsca: *[...] to są ośrodki, które o wielu rzeczach decydują i z punktu widzenia właściciela ośrodka, no to stworzenie wystawy o historii gminy, czy czegokolwiek, to nie łyknie. Lepiej zrobić koncert disco polo czy komercyjną imprezę, jaką jest piknik militarny w Mikoszewie [W4].* Z tym rysem pozostaje spójny także charakterystyczny sposób zabudowy: *Stegna to jest dzikość serca — tam takie gówna najczęściej budują, wygląda jak cepeliada [W7].* Dziedzictwo bursztynu zostaje w modelu nadmorskim uzupełnione przez inicjatywy niepubliczne odwołujące się do rybołówstwa jako innego ważnego wymiaru dziedzictwa. Jako przykład mikroinicjatywy (Broński 2006) przywołać można w tym wypadku — organizowany przez wiele lat — Dzień Rybaka (tzw. agapa) w Jantarze.

Warto przy tym zauważyć, że w wypowiedziach badanych liderów pochodzących z obszaru żuławskiego można wyczuć dystans wobec sposobu funkcjonowania społeczności na obszarze nadmorskim. Można go do pewnego stopnia utożsamiać z poczuciem swoistego „pominięcia” części żuławskiej w zakresie inwestycji publicznych. Jako przykłady swego rodzaju zaniedbań wskazywane są brak interwencji w kwestii niszczących obiektów zabytkowych czy niedostateczne rozwinięcie infrastruktury turystycznej na tym terenie.

O pozostałych elementach dziedzictwa kulturowego na terenie nadmorskim można powiedzieć, że rację bytu mają te, które zachowały bardzo praktyczny wymiar. Przykładem jest wykorzystanie nadmorskiej części

Żuławskiej Kolei Dojazdowej (odcinek: Prawy Bieg Wisły – Sztutowo) zarządzanej przez Pomorskie Towarzystwo Miłośników Kolei Żelaznych, co pozwala nie tylko na wygodną, lecz też nietuzinkową formę przemieszczania się pomiędzy nadmorskimi miejscowościami. Istotne funkcje w kreowaniu marki miejsca pełni również zabytkowy kościół pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Stegnie. O jego atrakcyjności turystycznej decydują unikalne siedemnastowieczne organy. To właśnie tam odbywa się coroczny Międzynarodowy Festiwal Organowy, który stanowi ważne narzędzie kreowania turystyki kulturalnej.

Warto pamiętać o tym, że na zainteresowanie zewnętrznego odbiorcy wpływają często komunikaty nie generowane przez podmioty lokalne. One także — nie zawsze w sposób intencjonalny — współtworzą markę terytorialną. W wypadku badanej gminy, w okresie realizacji badań etnograficznych, jednym z istotnych czynników wpływających na wzrost ruchu turystycznego miał impuls egzogeny, jakim było przebicie się pewnych elementów dziedzictwa do kultury popularnej. Stało się to możliwe dzięki produkcjom dokumentalnym realizowanym przez ogólnopolskie stacje telewizyjne — History TV (bursztyn: *Złoto Bałtyku*) oraz TVP Regionalna (migracje: *Osadnicy*).

Model żuławski odwołań do dziedzictwa kulturowego jest ukierunkowany na tworzenie marki miejsca na obszarze oddalonym od morza. Ten model w dużo większym stopniu niż poprzedni można opisać jako oddolny, a jednocześnie — co pozornie może wydawać się sprzeczne — w większej mierze wykorzystujący impulsy egzogenne. W tym wypadku więc to nie tyle władze gminne, ile inni aktorzy społeczni odpowiadają za tworzenie i wykorzystywanie produktów dziedzictwa. Atrakcyjność turystyczna przestrzeni terytorialnej nie jest tu tak oczywista jak w nadmorskiej części gminy. Jak opisuje to jeden z rozmówców: *Często się spotykamy z tym, że Żuławy to teren dla konesera. Faktycznie trzeba go nieraz odkryć przed odbiorcą. Że ta kępa, która wydaje się, że jest kępą drzew, nie jest kępą — to miejsce, gdzie kiedyś było siedlisko, a ten kanał, który obok nas przepływa, nie jest tu przypadkowo — został wykopany paręset lat temu i pełni bardzo ważną rolę. To jest takie dziedzictwo — trzeba to wskazać [W12].*

W znacznie większej mierze niż w modelu nadmorskim do tworzenia marki miejsca służą tu odwołania do wielokulturowego dziedzictwa, zarówno materialnego, jak i niematerialnego. W modelu tym mamy znacząco więcej odwołań do kłopotliwego dziedzictwa, nie są one zawężone jedynie do dziedzictwa kulturowego związanego ze środowiskiem naturalnym. Celem tych działań jest zarówno uczynienie żuławskiej części gminy atrakcyjnym obszarem migracji wahadłowej, jak i rozwój tam „szarej” tu-

rystyki. Jej istotną częścią są odwołania do chłopskiego dziedzictwa Żuław Wiślanych i zróżnicowanych grup etnicznych zamieszkujących ten obszar (w tym przede wszystkim menonitów). Rozmówca, który zdecydował się na osiedlenie się w żuławskiej części gminy, tak to widzi: *Zdecydowaliśmy się na Żuławę ze względu na walory historyczne tego miejsca, jak i też rodzaj pewnej przekory, ponieważ cały czas to jest rejon nieodkryty do końca. Wiadomo, że dobrze było, żeby to było blisko Gdańska z racji komunikacyjnych, więc siłą rzeczy to był wybór między Kaszubami, Kociewiem a Żuławami. Podstawowym walorem tego miejsca jest wielokulturowość. Żuławę są absolutnym ewenementem, jeśli chodzi o Polskę, zresztą nie tylko [W11].*

W tym wypadku szczególnie istotna jest rozproszona, oddolna działalność aktorów społecznych kilku zróżnicowanych kategorii. Warto podkreślić, że najczęściej mamy wówczas do czynienia z luźną „koalicją” aktorów prywatnych podejmujących mikroinicjatywy społeczne (Broński 2006). To, co stanowi wspólny mianownik ich działań, to wiara w potencjał „szarej” turystyki. Często pochodzą oni spoza lokalnych społeczności — są to głównie osoby / instytucje, które przeniosły się na teren gminy Stegna lub też mają siedzibę poza nią. Wynika to z faktu, że działania narracyjne prowadzone w zgodzie z tym modelem traktowane są przez społeczności lokalne z większym dystansem. Odnosząc się do kategorii wyróżnionych przez Ashwortha, należałoby mówić tu o kategorii producentów dziedzictwa. Źródła tego zainteresowania dziedzictwem żuławskim ze strony osób z zewnątrz jeden z rozmówców doszukuje się w połączeniu ich otwartości z fascynacją, co wychodzi naprzeciw „płynnemu” charakterowi dziedzictwa gminy.

Do kategorii „prywatni aktorzy” najczęściej zaliczyć można pasjonatów dziedzictwa, w tym historyków, społeczników, właścicieli zabytkowych budynków mogących stanowić podstawę tworzenia kolaży kulturowych składających się z istotnych elementów żuławskiego dziedzictwa. W skromniejszym zakresie tacy liderzy działają zresztą także na obszarze nadmorskim. To za ich sprawą działa Muzeum Bursztynu w Steganie czy prowadzone są Spotkania z Rybakiem. W ten sposób odwołanie do dziedzictwa kulturowego zostaje zaznaczone w ofercie miejscowości nadmorskich. Działalność takich liderów lokalnych jest szczególnie istotna dla konstruowania dziedzictwa w sytuacji braku ciągłości, z jaką mamy do czynienia w wypadku wielu obszarów tzw. Pomorza Wschodniego (Kwaśniewska 2017). Współczesne badania etnograficzne wskazują, że także analizowana gmina jest w dużej mierze pozbawiona praktyk w zakresie kultury ludowej i tradycyjnej, które podlegają transmisji międzypokoleniowej. Praca pasjonatów dostarcza więc wiedzy o przeszłości, którą można

wykorzystać do tworzenia produktów dziedzictwa (Janiak 2017; Paprot-Wielopolska 2018). Często to właśnie przedstawiciele społeczności tworzą ośrodki, wokół których realizowane są działania na rzecz dziedzictwa materialnego. Jak zauważa jeden z badanych: *Są stowarzyszenia lokalne, to jest też rodzaj instytucji, które są związane z poszczególnymi miejscowościami, bo działają na rzecz miejscowości. Są mi znane dwa, które doskonale działają i gromadzą ludzi wokół siebie — to stowarzyszenia Żuławki i Drewnica. Znam te stowarzyszenia, brałem udział w ich spotkaniach — fajnie podchodzący ludzie, którzy kochają te miejsca i budują taką świadomość odmienną od udawania, że wszystko tutaj kiedyś było jedynie polskie. Jedno z tych stowarzyszeń starało się o odnowę przepięknej kaplicy neogotyckiej [W11].*

Warto tutaj podkreślić również rolę pojedynczych historycznych liderów lokalnej społeczności. Przykładem jest — wymieniany przez badanych — Marek Koszelak, były dyrektor szkoły w Drewnicy, który spisał historię miejscowości i postanowił zaproponować upamiętnienie ważniejszych obiektów (zob. Koszelak 2009). Podobny, oddolny charakter, ma działalność apteki „Pod Lipą”. To właśnie przy okazji prowadzonej działalności gospodarczej znajduje się przestrzeń do inicjatyw na rzecz upowszechnienia dziedzictwa kulturowego, na przykład organizowania wystaw zachowanych z przeszłości zdjęć. Tacy pasjonaci zostali rozpoznani przez Aleksandrę Paprot-Wielopolską (2018) jako „instytucje” wyznaczające kierunki rozwoju społeczności, ale też osoby będące ich rzecznikami. Wskazuje ona, że przynależą do tej kategorii między innymi: blogerzy, nauczyciele, przewodnicy, samorządowcy, kolekcjonerzy, a także działacze kultury. Wszyscy oni pełnią po części rolę „animatorów” czy też „strażników” dziedzictwa w społecznościach lokalnych.

To dzięki pracy u podstaw udaje się stworzyć atrakcyjną — bazującą na przekazach historycznych — narrację o dziedzictwie materialnym. To właśnie wielokulturowa przeszłość Żuław pozwala zarysować kontekst tworzenia i funkcjonowania wciąż istniejących na terenie gminy zabytków. Jednocześnie efektem pracy pasjonatów jest odkrycie bogactwa kultury niematerialnej — zróżnicowanych praktyk kulturowych. Istotnym przykładem wydają się tu tradycje kulinarne. Jeden z rozmówców ocenia: *Dużo fajnych ostatnio rzeczy, fajny odzew, nawiązując do tematu, to nasze żuławskie piwo, nasze żuławskie tradycje, które zaczynają gdzieś tam raczkować i zaczynają to tworzyć różni ludzie. Mamy ser Werderkase, który jest oparty na tradycyjnej recepturze menonitów, którzy tu mieszkali, i jest piwo Szuwar, żeby było oryginalne to na bazie tataraku, którego dużo na Żuławach — więc mamy swoje żuławskie piwo i mamy swój żuławski ser. Powiem szczerze, że bardzo fajnie — naprawdę duże zainteresowanie, szczególnie duże wśród osób z zewnątrz [W1].*

Bardzo dużo działań upowszechniających miejscowe tradycje podejmują właściciele gospody „Mały Holender” w Żelichowie. W wywiadach pojawia się także dość obrazowy przykład picia mechandla — wódki jałowcowej produkowanej w Nowym Dworze Gdańskim przez rodzinę Stobbe. Była ona pita w określony sposób — z wykorzystaniem specyficznych kiełiszków — wraz z suszoną śliwką, która w pierw jest namoczona w trunku, a następnie stanowi formę zagryzki. Niektórzy pasjonaci dziedzictwa upowszechniają wiedzę o tym zwyczaju i sięgają po oryginalny trunek jako swoisty „rekwizyt” przy tworzeniu oferty wydarzeń opartych na odwołaniach do dziedzictwa — podczas specjalnych warsztatów, uświetniania imprez okolicznościowych czy tras zwiedzania Żuław i Powiśla. Taka aktywność skutkuje na przykład zainteresowaniem tematyką żuławskiej tradycji kulinarnej ze strony mediów ogólnopolskich.

Warto pamiętać, że takie działania mają często nadzwyczajne konsekwencje, wzmacniając zainteresowanie żuławskim dziedzictwem. Warty odnotowania jest zwłaszcza wzrost zainteresowania poszczególnymi elementami dziedzictwa ze strony mediów regionalnych i ogólnopolskich. Najlepszym przykładem jest cykliczny program TVP Gdańsk *Wiatrak*, który przybliży różne elementy dziedzictwa kulturowego Żuław, ale też dwa poświęcone kuchni żuławskiej odcinki programu kulinarnego z serii *Okrasa łamie przepisy*. Istotne znaczenie mają także działania pasjonatów dziedzictwa żuławskiego w przestrzeni medialnej, czego przykładem jest aktywność Marty Łobockiej, twórczyni bloga „Kochamy Żuławę”.

Równoległe z „pracą u podstaw” prowadzone są działania na rzecz renowacji zabytkowych obiektów zabudowy żuławskiej, przede wszystkim domów podcieniowych, a także wyjątkowych obiektów infrastruktury technicznej i gospodarczej, jak wiatrak holenderski w Drewnicy, kolejowy most obrotowy w Rybinie czy śluza Gdańska Głowa. Ważnym klastrem takich obiektów zabytkowych są wsie Drewnica, Żuławki i Przemysław. Często to prywatni właściciele migrujący na teren gminy z obszarów miejskich biorą na siebie odpowiedzialność (w tym także ponoszą koszty) za odrestaurowanie obiektów i umożliwienie dalszego pełnienia przez nie zakładanych pierwotnie funkcji mieszkalnych. Często właściciele ci starają się poszerzyć funkcje tychże obiektów — realizować w nich działalność kulturalną (np. Danziger Kopf w Żuławkach czy też Muzeum Bursztynu w Stegnie), a także rzemieślniczą (np. Schonbaum w Drewnicy) czy gastronomiczną (np. Gospoda „Mały Holender” w Cyganku [Żelichowie], znajdującym się już poza granicami administracyjnymi gminy Stegna). Z podobną sytuacją mamy do czynienia w odniesieniu do kolei wąskotorowej (Żuławskiej Kolei Dojazdowej), której operatorem jest

Pomorskie Towarzystwo Miłośników Kolei Żelaznych (Bebenow, Strzyżewski 2018).

Warto zaznaczyć na marginesie, że relacje między „nowymi” a „starymi” mieszkańcami danych miejscowości są zróżnicowane. Badani lokalni liderzy najczęściej wskazują, że ich stosunek do mieszkańców „napływowych” jest pozytywny, a oni sami stosunkowo dobrze wpasowują się w życie lokalnych społeczności. Dostrzeżone zostaje, że to oni dbają o dziedzictwo materialne: *Te domy podcieniowe niszczały, a w tej chwili znalazły swoich nabywców i to takich bogatych, bo nie może sobie na taki dom pozwolić nikt, kto nie ma gotówki i teraz zaczynają się tam dziać fajne rzeczy. Zaczyna się coś klarować w tym temacie i fajny jest odbiór w naszej społeczności [W1].* Przy czym na dbałości o zakupione nieruchomości ich aktywność się nie kończy, przybysze starają się tworzyć pewną propozycję dla całej społeczności: *Oni więcej od nas robią, to są niesłychanie otwarci ludzie, bardzo łatwo wpisują się w tę przestrzeń działalności i są dźwignią tej kultury i tej roboty u nas. To prawie wszystko napływowi ludzie — bardzo pięknie się integrują. Pani, która też jest napływową, już od 3–4 lat inicjuje w zajęciach pozaszkolnych ceramikę i ona jest w jakiś sposób cykliczne i u niej dzieci chodzą i korzystają z tego [W3].*

Wydaje się jednak, że relacje nie pozostają wolne od napięć, także ze względu na sprzeczne interesy nowych i starych mieszkańców. Jedną z takich osi konfliktu był rzeczywisty stosunek do dziedzictwa. Jak wskazuje jeden z starszych mieszkańców: *Teraz była grupa ludzi, którzy chcieli nadać miejscowości status miejscowości historycznej. Miejscowość by dostała grubą kasę, ale na tym zyskałoby tylko parę osób, które mają domy podcieniowe, a reszta by straciła, bo nie moglibyśmy już nic zrobić. Nasze pole manewru byłoby tak zawężone, że nikt nie mógłby się wybudować. Zawężiliby nam pole działania — żeśmy to zablokowali i prawidłowo [W7].* Jednocześnie padają wskazania na brak zainteresowania dziedzictwem ze strony „starych” mieszkańców i niechęć do zaangażowania się w działania na rzecz szerszej społeczności.

W wypadku gminy Stegna nie można zapominać o działaniach nastawionych bezpośrednio na cel kluczowy z perspektywy rozwoju gospodarczego, jakim jest upowszechnianie marki terytorialnej wśród odbiorców zewnętrznych. Ich głównym realizatorem jest instytucja mająca siedzibę poza terenem gminy: Klub Nowodworski (przy współpracy z władzami Nowego Dworu Gdańskiego) (Chudzyńska, Gola 2009). Do takich działań upowszechniających należy między innymi organizacja wydarzeń umożliwiających zapoznanie się z produktami dziedzictwa. W konsekwencji oferta „szarej” turystyki staje się udziałem turystów indywidualnych o wysublimowanych potrzebach kulturalnych, pasjonatów żuławskiego dziedzictwa kulturowego. I to właśnie w celu przyciągnięcia takich turystów są

podejmowane starania organizatorów tych inicjatyw. Do nich skierowane są między innymi Dni Otwarte Żuławskich Zabytków. Na uwagę zasługuje ich stosunkowo ekskluzywny charakter. Wydają się one spotkaniem „dla wtajemniczonych”, rzeczywistych pasjonatów dziedzictwa tego regionu. Do takiej konstatacji skłania także to, że wydarzenie podczas trwania nie jest oznaczone w przestrzeni, a jego plan sygnalizowany jest w „ostatniej chwili” w mediach społecznościowych.

Innym istotnym działaniem upowszechniającym jest publikowanie wielu wydawnictw popularnonaukowych o żuławskim dziedzictwie kulturowym. Często zresztą zaangażowani w tę działalność są wspomniani pasjonaci dziedzictwa czy instytucje o lokalnym znaczeniu, jak Lokalna Grupa Działania „Żuławy”. Charakter tych publikacji jest zróżnicowany — od bardzo szerokich publikacji dotyczących krajobrazu żuławskiego (Gola 2008, 2010, 2014), aż do wycinkowych wydawnictw poświęconych dziedzictwu hydrotechnicznemu (Cebulak 2010) czy kolejowemu (Benenow, Strzyżewski 2018). To właśnie takie wydawnictwa pozwalają między innymi „obudować narracyjnie” istotny element dziedzictwa gminy, jakim jest Szlak Menonitów. Stanowi on teren między innymi wycieczek rowerowych (liczy ponad 150 km, z czego większość przebiega przez Żuławy, a ponad 20 km w gminie Stegna), przecina Żuławki/Drewnicę, Mikoszewo, Jantar i Rybinę.

Jednocześnie podejmowane są starania, by do odwiedzin skłonić potomków dawnych mieszkańców Żuław Wiślanych. Organizatorzy wykorzystują do tego celu popularne wydarzenia międzynarodowe — przykładem jest tu między innymi Europejska Noc Muzeów (o „menonickim” nachyleniu tematycznym), podejmowane są też zabiegi, by organizować Międzynarodowe Spotkania Menonitów. To przede wszystkim dla potomków dawnych mieszkańców tworzona jest oferta wycieczek grupowych po Żuławach z przewodnikiem.

Taka aktywność aktorów prywatnych koresponduje — w opinii części rozmówców — z biernością w tym zakresie instytucji publicznych na poziomie gminnym. Jeden z liderów lokalnych twierdzi: *Moim zdaniem GOK nawet nie wie, że w naszej gminie są potrawy, które są na liście potraw tradycyjnych — może się nie zna na zasobach, tego co ma* [W8]. Także szkoły pozostają w obszarze zarządzania dziedzictwem stosunkowo bierne: *Zespołu tanecznego, ludowego czy muzycznego nie ma. Tego chyba też brakuje — szkoły tego nie zrobią* [W12]. Z czego wynika ta bierność? Wydaje się, że taki klimat nadają władze lokalne. Pozostają one zdystansowane wobec wielokulturowego dziedzictwa i dość powszechna jest konstatacja, że władze nie są nim zainteresowane: *Patrząc z perspektywy obecnej pani wójt, to ta historia*

nie jest dla niej jakimś tam wyróżnikiem. Trudno wymagać od wszystkich, żeby tym się interesowali, bo wydaje mi się, że to jest też perspektywa zainteresowań władzy i jakiegoś wsparcia dla tych instytucji [W6]. Co ciekawe, brak świadomości przeszłości przypisuje się decydującym także w wypadku decyzji, które przyczyniają się do zachowania dziedzictwa. Jak wskazuje jeden z badanych: *Fajne, że gmina odnawia zabytkową kapliczkę w Żuławkach, ale jeżeli byśmy spytali się radnych, co oni w rzeczywistości odnawiają, to „odnawiamy jakąś kapliczkę”, ale do kogo ona należała, kiedy się pojawiła, w jakim stylu jest zbudowana — to już jest abstrakcja [W4].* Można więc wysnuć wniosek, że zarządcy miejsca nie do końca postrzegają kłopotliwe dziedzictwo jako zasób rozwojowy.

Warto zaznaczyć jednak, że działalność producentów dziedzictwa w modelu żuławskim nie jest całkowicie pozbawiona wsparcia publicznego, czyli aktywności zarządców miejsca. Wsparcie to jest możliwe dzięki zaangażowaniu władz publicznych o szerszym niż lokalny charakterze — Klub Nowodworski czy Pomorskie Towarzystwo Przyjaciół Kolei współpracują z miastem Nowy Dwór Gdański i powiatem nowodworskim, ale też z innymi podmiotami dystrybuującymi środki publiczne. Ich działania są objęte wsparciem struktur działających w zgodzie z koncepcją Strategii Rozwoju Kierowanej przez Społeczność, takich jak Żuławska Lokalna Grupa Działania i Lokalna Grupa Rybacka „Rybacka Brać Mierzei”. Istotne znaczenie w uświadomieniu tego potencjału miały także takie imprezy regionalne jak Rok Żuław (obchodzony w 2008 roku) czy Rok Krajobrazów Pomorza (obchodzony w 2012).

Czy zarysowane działania pozwalają na pełne wykorzystanie kłopotliwego dziedzictwa? Zdaniem badanych można w to wątpić. Jak wskazuje jeden z nich: *Jeśli chodzi o tych menonitów, to absolutnie rzecz jest marginalna — to nie jest jakoś promowane czy budowana tematycznie oferta [W2].* Brak zarządcy miejsca realnie koordynującego działania w tym zakresie powoduje, że oferta nie jest tak atrakcyjna, jak mogłaby być. Inny badany mówi zgodnie z wieloma opiniami: *Nie oszukujmy się, ten szlak został stworzony 15 lat temu i współczesna turystyka opiera się już na czymś innym, prosiłoby się chociaż, aby wykorzystać aplikacje internetowe [W4].* Ten brak wykorzystania potencjału dotyczy większej liczby obiektów składających się na dziedzictwo gminy. Na przykład w wypadku Żuławskiej Kolei Dojazdowej brakuje inicjatywy w zakresie uzupełnienia oferty transportowej o turystyczną, czyli na przykład usług przewodnika turystycznego mogącego opowiedzieć o zabytkach mijanych na drodze przejazdu. Można także wskazać, że nie pomaga fakt, iż lokalna społeczność nie jest zainteresowana wsparciem przygotowywanych imprez, na przykład w formie świadczenia wolonta-

riatu kulturalnego, a obecność na nich członków lokalnej społeczności jest rzadkością.

WNIOSKI I REKOMENDACJE: KŁOPOTLIWE DZIEDZICTWO W PROCESIE ROZWOJU

Czy zebrany materiał pozwala sądzić, że kłopotliwe dziedzictwo kulturowe może być zasobem lokalnego rozwoju na obszarach nieurbanizowanych? Tak, choć nie bez wpływu pozostaje charakter tego dziedzictwa. Przeprowadzona analiza jasno wskazuje, że w wypadku kłopotliwego dziedzictwa możliwości jego praktycznego wykorzystania jako zasobu rozwojowego ulegają pewnemu ukierunkowaniu.

Po pierwsze, zawężeniu ulega potencjał instrumentalny, jakim dziedzictwo kulturowe się charakteryzuje. Służy ono nie tyle wielopłaszczyznowemu rozwojowi lokalnemu, ile przede wszystkim rozwojowi potencjału ekonomicznego danej przestrzeni terytorialnej. Przekłada się więc przede wszystkim na podwyższanie atrakcyjności osiedleńczej, turystycznej i inwestycyjnej (Broński 2006; Murzyn-Kupisz 2012). Wydaje się, że pozostaje to w zgodzie z podkreślanym powszechnie w literaturze przedmiotu wzrostem znaczenia relacji turystyki i dziedzictwa, co wynika między innymi ze wzrostu znaczenia sektora turystycznego dla lokalnych gospodarek (Hausner 2013), ale też z — coraz częściej obserwowanego — zaniku praktykowania dziedzictwa w życiu codziennym mieszkańców (Lubaś 2008). W związku z tym powiązanie dziedzictwa z turystyką pozostaje w relacji z szerszym zjawiskiem profesjonalizacji i instrumentalizacji dziedzictwa kulturowego. W wypadku kłopotliwego dziedzictwa zjawisko to jest po prostu silniejsze. Proces ten występuje w Polsce także w innych miejscach, jak ukazują przykłady przywoływanych badań (Owsiankowska 2017; Banaszekiewicz 2018).

Dwie cechy dziedzictwa — idąc za myślą Ashwortha — czynią z niego szczególnie użyteczny zasób rozwoju lokalnego w wypadku gminy Stegna. Przede wszystkim jest to płynność dziedzictwa, umożliwiająca przystosowanie go do zmian kontekstu społeczno-gospodarczego, w jakim funkcjonuje. To właśnie dzięki temu możliwe jest w gminie Stegna uczynienie dziedzictwa istotnym elementem rozwoju gospodarczego w obliczu zaniku tradycyjnych sektorów gospodarki. Równie istotna jest wieloznaczność dziedzictwa, która daje możliwość tworzenia zróżnicowanych produktów dostosowanych do potrzeb użytkowników (wytwórców oraz odbiorców) dziedzictwa kulturowego. Może to stanowić klucz do zrozumienia użyteczności tych zasobów na obszarach pozametropolitalnych o ograniczonych

zasobach. Dziedzictwo stanowi bowiem rezerwuuar elementów kulturowych pozwalających wyjść naprzeciw potrzebom zewnętrznych odbiorców o różnorodnym profilu społeczno-kulturowym. W wypadku gminy Stegna dzięki płynności i wieloznaczności dziedzictwa możliwe staje się stworzenie dwóch odmiennych produktów dziedzictwa odpowiadających modelowi „nadmorskiemu” i „żuławskiemu”. Co ważne, możliwe jest wytworzenie produktów interpretowanych przez lokalną społeczność w taki sposób, że nie kłócą się one z ich wizją przestrzeni lokalnej.

Po drugie, z analizy wynika, że produkty dziedzictwa odwołujące się do kłopotliwego dziedzictwa są kierowane przede wszystkim, choć nie tylko, do odbiorcy zewnętrznego. Jedną z głównych grup odbiorców stanowią turyści zainteresowani przeżyciem doświadczenia rekreacyjnego. Istotną rolę w produkcji i zarządzania dziedzictwem pełnią aktorzy zewnętrzni, spoza lokalnej społeczności. Można domniemywać, że do pewnego stopnia na ten charakter aktorów społecznych związanych z dziedzictwem na terenie gminy może wpływać to, że do produkcji i zarządzania, ale także odbioru produktów dziedzictwa konieczny jest stosunkowo wysoki poziom kapitału kulturowego. Jednocześnie często w obszar ten — opuszczony przez instytucje publiczne — włącza się sektor gospodarczy i społeczny. To prowadzi do „sprzężenia zwrotnego” — instrumentalizacja dziedzictwa i ukierunkowanie go na osiąganie zysku skłaniają sektor gospodarczy do włączania się w zarządzanie nim, co skutkuje dalszym wzmocnieniem jego instrumentalizacji.

Po trzecie, odnotować trzeba zjawisko polifonii w ujęciach dziedzictwa. Innymi słowy, występowanie wielu zróżnicowanych, nie do końca przystających do siebie ujęć dziedzictwa kulturowego podkreślających jego różne wymiary. Warto w tym względzie podkreślić, że polifonia nie dotyczy jedynie różnicy z perspektywy potencjałów danej przestrzeni mikrolokalnej, przekładającej się między innymi na nadmorski i żuławski sposób użytkowania dziedzictwa. Zróżnicowania, jakie obserwujemy, mają bowiem charakter zarówno przestrzenny, jak i społeczny oraz ekonomiczny. W wypadku kłopotliwego dziedzictwa mamy do czynienia z ujawnieniem się swobodnego pęknięcia w obrębie społeczności. Z jednej strony zaobserwować możemy projekty odwołujące się do wielokulturowej przeszłości. Są one animowane przez elity społeczności lokalnych i pasjonatów dziedzictwa do nich przynależących. Z drugiej zaś możemy zauważyć dystans wobec dziedzictwa ze strony pozostałych członków lokalnych społeczności. Polifonia wokół dziedzictwa w tym wypadku częściowo wiąże się z odmiennością osi zróżnicowań aktorów społecznych, przede wszystkim sektorowych (publiczni–niepubliczni), ale też środowiskowych (zewnętrzni–wewnętrzni).

Wpisuje się to dobrze w diagnozę dysonansu, jaki wiąże się z procesem tworzenia produktów dziedzictwa odwołującego się do elementów „kłopotliwych”, na co zwracają uwagę John Tunbridge i Gregory Ashworth (1996). Częściowo zresztą proces ten właśnie wiąże się ze wskazanym wyżej tworzeniem produktów na użytek zróżnicowanych odbiorców zewnętrznych.

Wydaje się, że przedstawione w tekście ujęcie kłopotliwego dziedzictwa wpisuje je w procesy rozwojowe widziane z perspektywy koncepcji nowego regionalizmu (Tuziak 2013, 2022). Do takiego wniosku skłania przede wszystkim wysoce instrumentalny sposób ujmowania dziedzictwa jako zasobu rozwoju gospodarczego. Przy czym region staje się pojęciem szerokim, otwartym na różnorodne ujęcia o charakterze administracyjnym i odpowiadającym kreowanej polityce rozwojowej (Gašior-Niemiec 2008). Takie ujęcie podkreśla interakcję w procesach rozwojowych impulsów egzogennych i uwarunkowań endogennych. Z takimi procesami wiąże się szersza przemiana paradygmatu rozwoju terytorialnego — przejście od modelu starego regionalizmu do nowego jego ujęcia. W uproszczeniu: przejście w kategoriach pewnej wspólnoty kulturowej — od tożsamości do wspólnoty interesów (Makrocka 2014).

Praktyczną rekomendacją dla terenów pozametropolitarnych jest większe zaangażowanie się władz lokalnych w koordynację procesów rozwojowych bazujących na dziedzictwie jako jednym z istotnych zasobów lokalnych społeczności. Przy czym koordynacja oparta powinna być na zrozumieniu, że przeszłość może stanowić zasób służący adaptacji do zmieniającej się rzeczywistości zróżnicowanych aktorów społecznych, najczęściej zupełnie niezależnych od państwa (Bukowski 2011). Pozostaje to w zgodzie z opartym na zasadzie subsydiarności modelem proobywatelskiego państwa dobrobytu (Obłąkowska-Kubiak 2014). Wymaga to działania w sieciach i na zasadzie łączenia zasobów międzysektorowych i środków pochodzących zarówno ze źródeł zewnętrznych, jak i wewnętrznych danej społeczności. Warto jednocześnie zaznaczyć, że ujęcie takie jest obecne od wielu lat w literaturze przedmiotu, wskazującej na zmiany, z jakimi mamy do czynienia między innymi pod wpływem polityk wspólnotowych Unii Europejskiej (Gren 2008). Jednym z jego głównych założeń jest wdrażanie modelu polityki publicznej opartego na zarządzaniu sieciowym (ang. *governance*) (Jessop 2002). To taki model zarządzania jest bowiem kluczem do wykorzystania w procesach rozwojowych zróżnicowanych narzędzi o miękkim charakterze, a tym samym służy koordynacji działań wspólnotowych.

Koordynacja działań jest o tyle ważna, że — jak możemy zauważyć na przykładzie analizowanej gminy — otwiera się w ten sposób pole do

współpracy międzysektorowej w zakresie dziedzictwa, ale też do tworzenia produktów dziedzictwa związanych z różnymi, często zresztą nieantagonistycznymi, wizjami rozwoju lokalnego. Pozwala także łączyć w modelu partnerskim zasoby egzo- i endogenne. Jest to szczególnie istotne w wypadku gmin położonych poza aglomeracjami miejskimi. Nawet jeżeli posiadają one bogaty potencjał dziedzictwa, to tworzenie na jego podstawie produktów dziedzictwa wymaga kapitału ekonomicznego, kulturowego i społecznego, którego często zwyczajnie brakuje. Wydaje się, że na drodze do tworzenia atrakcyjnych pakietów dziedzictwa stoi też ambiwalentny stosunek niektórych aktorów społecznych do istniejącego dziedzictwa. To bowiem postawy lokalnej społeczności determinują między innymi działania lokalnych instytucji, a co za tym idzie — alokację zasobów będących w ich posiadaniu. W tym wypadku wsparcie zarządców miejsca o szerszym niż lokalny charakterze (władz publicznych o charakterze subregionalnym, regionalnym i krajowym), ale też działalność producentów dziedzictwa spoza gminy (publicznych i niepublicznych instytucji kultury czy pasjonatów dziedzictwa znajdujących się w danej przestrzeni terytorialnej), może wypełnić istniejącą lukę. W ten sposób partnerstwo publiczno-prywatno-społeczne i endo-egzogenne to warunki konieczne rozwoju lokalnego przy wykorzystaniu dziedzictwa.

I właśnie takie warunki przyjazne dla działań różnorodnych aktorów społecznych mogą stworzyć władze lokalne, czyli gminne. Mogą to być zróżnicowane wiązki działań — od miękkich, jak sieciowanie działających w zakresie dziedzictwa podmiotów czy rzecznictwa na rzecz wpisania inwestycji w dziedzictwo jako istotnego celu programów regionalnych, aż po twarde, jak bezpośrednie dotowanie działalności organizacji pozarządowych, zapewnianie wkładów własnych dla projektów składanych do programów grantowych z różnych źródeł czy udostępnienie infrastruktury potrzebnej do prowadzenia działalności. Tak właśnie — mając jako fundament współpracę stanowiącą podstawę łączenia zróżnicowanych zasobów — buduje się pozytywnie wartościowane modele kultury na obszarach peryferyjnych, i to niezależnie — jak wskazywał w swojej analizie Marek Krajewski (2018) — od tego, czy w większej mierze opierają się one na impulsach zewnętrznych (kultura dopływów), czy na wewnętrznej różnorodności lokalnego pola kultury (kultura rozlewiska).

Dogłębna analiza materiału badawczego pochodzącego z gminy Stegna skłania do rekomendacji większego otwarcia na „kłopotliwe” dziedzictwo i aktorów społecznych — także tych o charakterze zewnętrznym — działających na danym obszarze. Takie otwarcie w praktyce może znaleźć przełożenie na kierunek działań lokalnych instytucji publicznych. Przy-

kład gminy Stegna pokazuje, że wcale nie muszą to być działania wymagające trudnych do zmobilizowania zasobów finansowych. Istotne może być bowiem bezpośrednie wsparcie inicjatyw już realizowanych oddolnie przez pasjonatów dziedzictwa. Dobre przykłady to chociażby Dzień Rybaka w Jantarze, a także Dni Otwarte Żuławskich Zabytków, realizowane w dużej mierze na terenie gminy Stegna. Wydaje się, że istotnym wkładem sektora publicznego mogłoby być zaangażowanie Gminnego Ośrodka Kultury w organizację takich inicjatyw. Może ono polegać także na wsparciu o charakterze niefinansowym, na przykład promocyjnym czy koordynacyjnym. Możliwym kierunkiem byłoby też wsparcie prac pasjonatów nad dokumentowaniem czy upowszechnianiem kłopotliwego dziedzictwa gminy. Organizacja konkursów dla młodych badaczy, promocja publikacji popularnonaukowych związanych z historią gminy, a także animacja debaty nad złożoną przeszłością jej obszaru — to tylko niektóre z pomysłów, które pozwalałyby na stopniowe otwarcie całej społeczności na dziedzictwo gminy. W czasie realizacji badań takiego — symbolicznego — otwarcia ze strony władz brakowało. Istotne może okazać się także włączenie „kłopotliwych” elementów dziedzictwa w zakres pakietów dziedzictwa podlegających aktywnej promocji, na przykład w materiałach promocyjnych wydawanych przez władze gminne, zapewnienie infrastruktury turystycznej (w tym odpowiedniego oznakowania obiektów zabytkowych czy ścieżek rowerowych) czy wsparcie renowacji zabytków na terenie o potencjale „szarej” turystyki. Część z tych zadań publicznych może być zresztą realizowana z wykorzystaniem środków pochodzących ze źródeł zewnętrznych, na przykład z programów ogólnopolskich czy regionalnych.

BIBLIOGRAFIA

- Angrosino Michael, 2010, *Badania etnograficzne i obserwacyjne*, tłum. Maja Brzozowska-Brywczyńska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Ashworth Gregory, 1991, *Heritage Planning: Conservation as the Management of Urban Change*, Geo Pers, Groningen.
- Ashworth Gregory, 2009, *The Instruments of Place Branding: How Is It Done?*, „European Spatial Research and Policy”, nr 1, s. 9–22 (<https://doi.org/10.2478/v10105-009-0001-9>).
- Ashworth Gregory, 2015, *Planowanie dziedzictwa*, tłum. Marta Duda-Gryc, Międzynarodowe Centrum Kultury, Kraków.
- Ashworth Gregory, Graham Brian, Tunbridge John E., 2007, *Pluralising Pasts: Heritage, Identity and Place in Multicultural Societies*, Ann Arbor, London.
- Banaszkiewicz Magdalena, 2018, *Turystyka w miejscach kłopotliwego dziedzictwa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.

- Bebenow Filip, Strzyżewski Przemysław, 2018, *Żuławska Kolej Dojazdowa*, Wytwórnia Grafiki Jarosław Bytner, Toruń.
- Berger Peter, Luckmann Thomas, 1983, *Společne tworzenie rzeczywistości*, tłum. Józef Niżnik, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Broński Krzysztof, 2006, *Rola dziedzictwa kulturowego w rozwoju lokalnym. Doświadczenia polskie doby transformacji (po 1989 r.)*, „Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie”, nr 706, s. 7–26.
- Bukowski Andrzej, 2011, *Region tradycyjny w unitarnym państwie w dobie globalizacji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Bukowski Andrzej, Lubaś Marcin, Nowak Jacek, 2006, *Zarządzanie przestrzenią: globalizacja, etniczność, władza*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Cebulak Kazimierz, 2010, *Delta Wisły powyżej i poniżej poziomu morza*, Stowarzyszenie Żuławy i Lokalna Grupa Działania Żuławy i Mierzeja, Nowy Dwór Gdański.
- Charmaz Kathy, 2009a, *Teoria ugruntowana. Praktyczny przewodnik po analizie jakościowej*, tłum. Barbara Komorowska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Charmaz Kathy, 2009b, *Teoria ugruntowana w XXI wieku. Zastosowanie w rozwijaniu badań nad niesprawiedliwością społeczną*, w: Norman Denzin, Yvonna Lincoln (red.), *Metody badań jakościowych*, t. 1, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 707–746.
- Chudzińska Barbara, Gola Grzegorz, 2009, *Działalność Muzeum Żuławskiego w Nowym Dworze Gdańskim (wraz z filią w Cyganku) w 2008*, w: Anna Brzezińska (red.), *Żuławy: w poszukiwaniu tożsamości*, Jasne, Pruszcz Gdański, s. 131–133.
- Denzin Norman, Lincoln Yvonna, 2009, *Wprowadzenie. Dziedzina i praktyka badań jakościowych*, w: Norman Denzin, Yvonna Lincoln (red.), *Metody badań jakościowych*, t. 1, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 19–75.
- Gąsior-Niemiec Anna, 2008, *Nowy regionalizm w Europie — zarys problematyki*, w: Patrycja Jakubowska, Antoni Kukliński, Piotr Żuber (red.), *Problematyka przyszłości regionów. W poszukiwaniu nowego paradygmatu*, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa, s. 352–370.
- Geertz Clifford, 2005, *Interpretacja kultur. Wybrane eseje*, tłum. Maria M. Piechaczek, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Gibbs Graham, 2011, *Analizowanie danych jakościowych*, tłum. Maja Brzozowska-Brywczyńska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Gola Grzegorz, 2007, *Żuławy — laboratorium tożsamości*, w: Jan Szomburg (red.), *Pomorskie wartości — dziś i jutro*, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Gdańsk, s. 54–58.
- Gola Grzegorz, 2008, *Szlak mennonitów*, „Rocznik Żuławski”, Stowarzyszenie Miłośników Nowego Dworu Gdańskiego — Klub Nowodworski, Nowy Dwór Gdański, s. 109–111.
- Gola Grzegorz, 2010, *Machandel smak żuławski z wędzoną śliwką*, „Prowincja. Kwartalnik Społeczno-Kulturalny Dolnego Powiśla i Żuław”, nr 2, s. 108–112.
- Gola Grzegorz, 2014, *Żuławy Wiślane: krajobraz nie tylko dla konesera*, Stowarzyszenie Żuławy, Nowy Dwór Gdański.
- Gren Jörgen, 2008, *New Regionalism and West Sweden: The Factors of Change in the Regionalism Paradigm*, „Regional & Federal Studies”, nr 3, s. 79–101.
- Harrison Rodney, 2010, „What is heritage?”, w: Rodney Harrison (red.), *Understanding the Politics of Heritage*, Manchester University Press, Manchester, s. 5–42.
- Harrison Rodney, 2013, *Heritage: Critical Approaches*, Routledge, New York.

- Hausner Jerzy, 2013, *Rozwój społeczno-gospodarczy*, w: Jerzy Hausner, Anna Karwińska, Jacek Purchla (red.), *Kultura a rozwój*, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa, s. 21–38.
- Hołuj Dominika, 2019, *Dziedzictwo kulturowe a idea uczenia się przez całe życie. Wybrane doświadczenia krajów europejskich*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie”, nr 2, s. 25–43.
- Janiak Alicja, 2017, *Niematerialne dziedzictwo kulturalne w powiecie nowodworskim*, w: Anna Kwaśniewska (red.), *Niematerialne dziedzictwo kulturowe Pomorza Wschodniego: katalog: praca zbiorowa*, cz. 2, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk, s. 7–52.
- Jessop Bob, 2002, *Governance and Metagovernance: On Reflexivity, Requisite Variety, and Requisite Irony*, w: Henrik Bang (red.), *Governance as Social and Political Communication*, Manchester University Press, Manchester, s. 101–116.
- Kledzik Emilia, Michalski Maciej, Praczyk Małgorzata (red.), 2018, „Ziemie Odzyskane”. *W poszukiwaniu nowych narracji*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Kobyliński Zbigniew, 2011, *Czym jest, komu jest potrzebne i do kogo należy dziedzictwo kulturowe?*, „Mazowsze Studia Regionalne”, nr 7, s. 21–47.
- Koszelak Marek, 2009, *Drewnica i okolica*, Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze, Oddział Ziemi Elbląskiej, Elbląg.
- Kowalski Krzysztof, 2013, *O istocie dziedzictwa europejskiego — rozważania*, Międzynarodowe Centrum Kultury, Kraków.
- Kozioł Anna, 2021, *Dziedzictwo kulturowe w teoriach rozwoju „od dołu”*, w: Bartosz Skaldawski i in. (red.), *Dziedzictwo kulturowe w badaniach. Rozwój lokalny i strategiczne zarządzanie rozwojem gminy w oparciu o dziedzictwo kulturowe*, t. 2, Narodowy Instytut Dziedzictwa, Warszawa, s. 8–20.
- Krajewski Marek, 2018, *Dopływy i dreny, rozlewiska i baseny. O kulturze peryferii*, w: Małgorzata Jacyno, Tomasz Kukołowicz, Mikołaj Lewicki (red.), *Kultura na peryferiach*, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa, s. 98–109.
- Kwaśniewska Anna (red.), 2017, *Niematerialne dziedzictwo kulturowe Pomorza Wschodniego: katalog: praca zbiorowa*, cz. 2, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk.
- Lubaś Marcin, 2008, *Tradycjonalizacje kultury: o zaletach i ograniczeniach koncepcji „tradycji wymyślonych”*, w: Grażyna Kubica-Heller, Marcin Lubaś (red.), *Tworzenie i odtwarzanie kultury: tradycja jako wymiar zmian społecznych. Studia z dziedziny antropologii społecznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, s. 33–69.
- Makrocka Magdalena, 2014, *Regionalizm w Polsce — tradycja i współczesność (wybrane zagadnienia)*, „Seminare”, nr 3, s. 147–157.
- Murzyn-Kupisz Monika, 2010, *Dziedzictwo kulturowe a rozwój lokalny. Przykład podkrakowskich Niepołomic*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie”, nr 835, s. 67–91.
- Murzyn-Kupisz Monika, 2012, *Dziedzictwo kulturowe a rozwój lokalny*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Kraków.
- Obląkowska-Kubiak Katarzyna, 2014, *Proobywatelski model państwa dobrobytu w dziedzinie kultury i ochrony dziedzictwa narodowego w Polsce*, w: Joachim Osiński, Joanna Popławska (red.), *Oblicza społeczeństwa obywatelskiego*, Oficyna Wydawnicza Szkoły Głównej Handlowej, Warszawa, s. 247–266.
- Olszewski-Strzyżowski Dariusz (red.), 2018, *Bursztyn. Wczoraj — dziś — jutro*, Wydawnictwo Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu, Gdańsk.

- Owsianowska Sabina, 2017, *Tourist Narratives about the Dissonant Heritage of the Borderlands: The Case of South-Eastern Poland*, „Journal of Tourism and Cultural Change”, nr 2, 167–184.
- Paprot-Wielopolska Aleksandra, 2018, *Żuławy i Powiśle. Kreowanie tożsamości lokalnych i regionalnych po 1989 roku*, Scholar, Warszawa.
- Raszkowski Andrzej, 2014, *Tożsamość terytorialna w odniesieniu do rozwoju lokalnego*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu”, nr 332, s. 34–43.
- Sanetra-Szeliga Joanna, 2017, *Dziedzictwo kulturowe i rozwój gospodarczo-społeczny. Oksymoron?*, w: Cezary Obracht-Prondzyński, Piotr Zbieranek (red.), *Pomorskie poszerzenie pola kultury. Dylematy — konteksty — działania*, Nadbałtyckie Centrum Kultury, Gdańsk, s. 143–156.
- Smith Laurajane, 2006, *Uses of Heritage*, Routledge, New York.
- Stobiecka Monika, 2021, *Heritagizacja: krytyka pojęcia*, „Historyka. Studia Metodologiczne”, t. 51, s. 183–200 (<https://doi.org/10.24425/hsm.2021.138370>).
- Szacki Jerzy, 2007, *Trzy pojęcia tradycji*, „Przegląd Filozoficzno-Literacki”, nr 3–4, s. 243–264.
- Szacki Jerzy, 2011, *Tradycja*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Tunbridge John, Ashworth Gregory, 1996, *Dissonant Heritage: The Management of the Past as a Resource in Conflict*, Taylor & Francis Group, Chichester–New York.
- Tuziak Arkadiusz, 2013, *Innowacyjność w endogenicznym rozwoju regionu peryferyjnego. Studium socjologiczne*, Scholar, Warszawa.
- Tuziak Arkadiusz, 2022, *Rozwój regionalny a paradygmat nowego regionalizmu*, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarcze”, nr 2, s. 55–69.
- Woroniecka Grażyna, Obracht-Prondzyński Cezary, Rancew-Sikora Dorota, 2009, *Wprowadzenie: tradycja w nowoczesnych kontekstach*, w: Grażyna Woroniecka, Cezary Obracht-Prondzyński, Dorota Rancew-Sikora (red.), *Kreacje i nostalgije. Antropologiczne spojrzenie na tradycje w nowoczesnych kontekstach*, Polskie Towarzystwo Socjologiczne, Warszawa, s. 4–13.



- LGR, 2018, *Strategia Rozwoju Lokalnego Kierowanego przez Społeczność objęta Programem Operacyjnym Rybactwo i Morze 2014–2020*, Stowarzyszenie Lokalna Grupa Rybacka — Rybacka Brać Mierzei, Nowy Dwór Gdański.



- IBnGR, 2013, *Wyniki badań ankietowych turystów w Gminie Stegna w 2013 roku*, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Gdańsk.
- UG Stegna, 2020, *Raport o stanie gminy Stegna za 2019 rok* (https://bip.stegna.pl/system/obj/8251_RAPORT_o_stanie_gminy_2019_VI.z.zal._25.05.2020.pdf [dostęp: 7.11.2023]).

CULTURAL HERITAGE IN THE LOCAL DEVELOPMENT PROCESS
IN NON-URBANISED AREAS:
THE STEGNA COMMUNE CASE STUDY

Piotr Zbieranek
(University of Gdansk)

A b s t r a c t

The aim of this article is to show how cultural heritage can be used for local development. The article takes the form of a case study, focusing on the rural commune of Stegna located in the Pomeranian Voivodship. The empirical material was provided by ethnographic research carried out in 2019, its subject-matter being cultural heritage understood according to the constructivist approach. The ethnographic study included desk research, observations of local initiatives, and individual interviews with representatives of the local community. The material thus gathered was interpreted using Gregory Ashworth's concept of heritage planning. The article emphasised the fluid nature of heritage as a resource that can be used to initiate processes of local development. A particular situation is the presence of so-called "dissonant heritage", the specific nature of which has a significant impact on its use in development processes.

key words: cultural heritage, dissonant heritage, development, local communities, public policy

słowa kluczowe: dziedzictwo kulturowe, „kłopotliwe dziedzictwo”, rozwój, społeczności lokalne, polityka publiczna